



### Platforma telewizji cyfrowej TVP może powtórzyć sukces brytyjskiej BBC - wynika z najnowszego raportu Instytutu Globalizacji.

Eksperci Instytutu Globalizacji uważają, że gdyby abonament potraktować nie jako podatek, lecz jako opłatę za usługę dostarczania telewizji cyfrowej, polscy konsumenci chętniej ponosiliby opłaty na rzecz telewizji publicznej, tak samo, jak płacą stacjom prywatnym.

– Ustalenie abonamentu na poziomie 15 zł na miesiąc pozwalałoby na osiągnięcie wpływów abonamentowych przekraczających 1,5 mld zł rocznie – uważa dr Tomasz Teluk, dyrektor Instytut Globalizacji. – Trzeba zaznaczyć, że jest to dwukrotnie więcej od obecnych wpływów z abonamentu. Dzięki lepszej ofercie i oglądalności, przy stałej tendencji wzrostu wydatków marketingowych, zwiększyłyby się także wpływy z reklam – dodaje.

Uruchamiając własną platformę cyfrową, TVP mogłaby pójść w ślady brytyjskiego BBC, która uruchomiła platformę FreeSat. Taka platforma, jako kluczowy element cyfryzacji Polski, powinna zostać uruchomiona jak najszybciej.

FreeSat to nieodpłatna satelitarna platforma cyfrowa, która jest uzupełnieniem istniejącej, także darmowej, naziemnej platformy cyfrowej FreeView. Platforma FreeSat, którą utworzyła telewizja BBC we współpracy z firmą ITV, powstała w celu rozpowszechnienia bezpłatnej telewizji cyfrowej na terenie całej Wielkiej Brytanii, ponieważ oferta telewizji naziemnej nie dociera do każdego zakątka kraju.

Z platformy FreeSat można korzystać bezpłatnie, bez dodatkowego abonamentu. Jedynym kosztem jest zakup tunera FreeSat, który kosztuje 50 lub 150 GBP (z możliwością odbioru obrazu HD), anteny satelitarnej oraz konieczność uiszczenia opłat instalacyjnych. Przeciętna brytyjska rodzina wyda na cyfryzację kwotę odpowiadającą 200-600 zł.

Instytut Globalizacji uważa, że przykład BBC, udanej cyfryzacji nadawcy publicznego, powinien być stawiany za wzór, możliwy do osiągnięcia także dla Polski. FreeSat jest platformą nie tylko telewizji i radia cyfrowego, lecz także programów HD, serwisów interaktywnych, dostępnych bez opłaty, bez umów i finansowanych jedynie z wpływów abonamentowych.

Zobacz także wcześniejszy materiał wnp.pl: [Cyfrowy obraz jest w Polsce drogi](#)